

# PROJEKT DOTYCZĄCY MANDATÓW "ROZSĄDNY I LOGICZNY" CZY "HANIEBNY"?

---

Projekt w sprawie odmowy przyjęcia mandatu wydaje mi się rozsądny i logiczny. Będziemy to procedować - powiedział wicemarszałek Sejmu, szef klubu PiS Ryszard Terlecki. Posłowie Koalicji Obywatelskiej żądają jednak wycofania projektu, który nazywają "haniebnym".

W piątek wieczorem klub PiS złożył w Sejmie projekt, zakładający rezygnację z możliwości odmowy przyjęcia mandatu karnego na rzecz jedynie ewentualnego zaskarżenia nałożonego mandatu do sądu. Obecnie jest tak, że w razie odmowy przyjęcia mandatu karnego, organ którego funkcjonariusz nałożył grzywnę, występuje do sądu z wnioskiem o ukaranie.

Terleckiego o projekt pytali w Sejmie dziennikarze. "To jest pomysł naszych koalicjantów. Wydaje mi się rozsądny i logiczny, bo rzeczywiście odmawianie przyjęcia mandatu raczej nie jest praktykowane w Europie. Nie wiem co z tym będzie. Będziemy to procedować" - powiedział. Wicemarszałek przekonywał, że zaproponowana w ustawie procedura jest "na ogół przyjęta na świecie". Szef klubu PiS odniósł się także do krytycznych uwag Porozumienia odnośnie propozycji ustawy. "Zobaczymy. Na razie wyrażają swoje wątpliwości" - odparł.

Porozumienie sprzeciwia się planom zniesienia możliwości odmowy przyjęcia mandatu karnego [#PorozumienieDlaWolności](https://twitter.com/D2QiFEmeKg) [pic.twitter.com/D2QiFEmeKg](https://twitter.com/D2QiFEmeKg)

— Jarosław Gowin (@Jaroslaw\_Gowin) [January 10, 2021](#)

Z kolei na uwagę, że to kolejny pomysł, który nie był konsultowany wewnątrz obozu Zjednoczonej Prawicy, Terlecki powiedział, że "nie jest tak, że każdy pomysł trzeba na wstępie dokładnie omawiać". "Pewnie będzie Rada Koalicyjna, która na ten temat będzie się wypowiadać" - poinformował.

## Opozycja na nie

Projekt PiS budzi zastrzeżenia wielu prawników, m.in. Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara. Krytykują go także politycy Lewicy, PSL, Konfederacji czy Koalicji Obywatelskiej.

**Czytaj też:** [Prezydencki rzecznik o projekcie dot. mandatów: to kwestia dyskusyjna w samej Zjednoczonej Prawicy](#)

"To jest drastyczne ograniczenie praw obywatelskich, pomysł rodem z najciemniejszych dyktatur" - komentowała projekt podczas poniedziałkowej konferencji prasowej Kamila Gasiuk-Pihowicz. Projekt,

jak oceniła posłanka KO, łamie podstawowe zasady konstytucyjne, takie jak zasadę domniemania niewinności czy prawo do sądu. Z kolei wykonanie wymiaru sprawiedliwości powierza policji, która nie ma takich uprawnień - dodała.

"To pomysł całkowicie antyobywatelski, antydemokratyczny, kolejny pomysł opresyjnego państwa PiS" - mówił z kolei Marcin Kierwiński. Zwracał uwagę, że w niewdzięcznej roli egzekutorów mandatów autorzy projektu chcą postawić polską policję, która - jak mówił - "zawsze stoi po stronie obywatela, ale w państwie PiS ma być formacją opresyjną, ma zastępować sądy i wręczać mandaty bez odmowy ich przyjęcia". "Żądamy natychmiastowego wycofania tego haniebnego projektu, w demokratycznym państwie prawa w XXI wieku nie ma zgody na tego typu standardy" - apelował Kierwiński. Jeżeli projekt nie zostanie wycofany, dodał, KO zamierza rozmawiać o nim ze wszystkimi, nie tylko z całą opozycją, ale także tymi przedstawicielami Zjednoczonej Prawicy, którzy "rozumieją, że nie ma zgody na dalsze łamanie polskiej demokracji".

**Czytaj też:** [Koronawirus w policji. Choruje mniej mundurowych](#)

Przypomnijmy, propozycja posłów PiS zakłada rezygnację z możliwości odmowy przyjęcia mandatu karnego na rzecz jedynie ewentualnego zaskarżenia nałożonego mandatu do sądu. Obecnie jest tak, że w razie odmowy przyjęcia mandatu karnego, organ, którego funkcjonariusz nałożył grzywnę, występuje do sądu z wnioskiem o ukaranie. W uzasadnieniu, pod którym widnieją podpisy 32 posłów PiS, napisano m.in.: "Jak wskazuje praktyka, przeważająca większość spraw o wykroczenia wnoszonych do sądu w związku z odmową przyjęcia mandatu przez sprawcę kończy się wydaniem prawomocnego wyroku skazującego". "Poza tym odmowa przyjęcia mandatu przez sprawcę niejednokrotnie ma charakter impulsywny i nieprzemyślany, a w konsekwencji powoduje konieczność podjęcia szeregu czynności związanych z wytoczeniem oskarżenia w sprawie o wykroczenie" - czytamy. Dlatego - jak napisano - "z tych względów proponuje się przyjęcie założenia, że grzywna nałożona mandatem karnym przez funkcjonariusza staje się wykonalna na dotychczasowych zasadach, a ukarany nie może odmówić przyjęcia mandatu". W uzasadnieniu wskazano, że ukarany będzie mógł zaskarżyć w ciągu siedmiu dni do sądu rejonowego nałożony mandat karny - w zakresie zarówno co do winy, jak i co do kary.

PAP/IS24



**CO NAM PO BOHATERACH?**  
**ŚMIERĆ**  
**WARTA ZACHODU**

Cezary  
Łazarewicz  
Paweł  
Reszka  
Magdalena  
Rigamonti  
Maksymilian  
Rigamonti

Piotr  
Siemion  
Brygida  
Grysiak  
Robert  
Mazurek  
Dorota  
Łosiewicz  
Małgorzata  
Sicz  
Jan  
Rojewski

Fundacja  
Dorastaj z Nami  
BELLONA

**CO NAM PO BOHATERACH?**  
**Historie, które poruszą wasze serca...**

Wspieramy Fundację Dorastaj z Nami

Sklep.Defence **24**

